

OPZZ przeciwne zniesieniu ustawy kominowej

4 listopada 2014

Rząd zaproponował, aby znieść ograniczenia w wysokości zarobków elit menedżerskich w spółkach skarbu państwa. Dziś menedżer w takiej spółce może zarobić maksymalnie sześciokrotność średniej płacy, czyli obecnie około 24 tys. zł miesięcznie brutto, choć wiele firm obchodzi przepisy, stosując wobec kadry kierowniczej umowy cywilnoprawne.

Swoją opinię w tej sprawie przedstawił OPZZ. Zdaniem związkowców uwalnianie pensji kadrom zarządzającym przeczy idei sprawiedliwości społecznej, wpisanej w polską Konstytucję. OPZZ przypomniał, że w od 6 lat są zamrożone płace w budżetówce, a rząd nie zgadza się na bardziej rozwiniętą politykę społeczną. Dlatego według ekspertów związkowych zamiast dopuszczać skandalicznie wysokie pensje i odprawy dla kadry menedżerskiej, rząd powinien robić wszystko, aby elity biznesu nie mogły obchodzić obowiązujących przepisów.

Ponadto OPZZ chce obniżenia obciążeń fiskalnych dla mało zarabiających podatników i podwyższenia dla krezusów. Związkowcy przypomnieli też swoją propozycję, aby dochody najlepiej opłacanego członka danej firmy nie mogły przekraczać ośmiokrotności zarobków najgorzej zarabiającego pracownika. Jeżeli prezesi mają zarabiać miliony, to niech wypłacają swoim pracownikom wysokie wynagrodzenia.

Zarazem OPZZ przychylnie ocenił część innych propozycji rządu odnośnie spółek skarbu państwa: aby radykalnie ograniczyć wysokość odpraw dla kadry zarządzającej, ujawniać informacje dotyczące wysokości wynagrodzenia członków rady nadzorczej i zarządów oraz objąć ich obowiązkiem składania oświadczeń majątkowych.

Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych krytycznie odniosło się też do deklaracji Ministra Pracy i Polityki Społecznej, Władysława Kosiniaka-Kamysza, który zadeklarował, że w najbliższych latach dojdzie w Polsce do szybkiego wzrostu płac i wynagrodzenia polskich pracowników znacząco zbliżą się do średniej unijnej. OPZZ wskazuje, że w ostatnich latach wynagrodzenia dużej części pracowników zmniejszają się i nic nie wskazuje na to, aby rząd chciał dokonać zmian na tym obszarze.

W związku z obietnicami ministra pracy i polityki społecznej OPZZ przedstawiło pakiet propozycji na rzecz podniesienia płac. Są to:

- wprowadzenie minimalnej płacy godzinowej na poziomie co najmniej 11 zł brutto, która obejmowałaby wszystkie rodzaje umów.
- ograniczenie skali umów cywilnoprawnych, umów na czas określony, przymusowego samozatrudnienia.
- ustanowienie minimalnej płacy miesięcznej na poziomie co najmniej 50% średniego wynagrodzenia lub przynajmniej przedstawienia precyzyjnego przedstawienia harmonogramu dochodzenia minimalnej płacy miesięcznej do poziomu 50% średniej.
- odmrożenie zamrożonych od 6 lat płac w budżetówce.
- zmiana systemu podatkowego, w tym podniesienia kwoty wolnej od podatku lub obniżenia pierwszej stawki podatku dochodowego (np. z 18 do 15%) i podniesienia podatków dla najlepiej zarabiających obywateli.
- likwidacja darmowych staży i ograniczenie nadużywanego w Polsce wolontariatu.
- wprowadzenie regulacji, które pozwoliłyby na objęcie całego rynku pracy branżowymi układami zbiorowymi.

– zwiększenie kompetencji Państwowej Inspekcji Pracy i podwyższenie kar dla nieuczciwych pracodawców.

Autor: Piotr Szumlewicz

Źródło: Lewica.pl

Kompilacja w wiadomości na potrzeby „Wolnych Mediów”